

mieście, gdzie z jego polecenia znakomity inżynier francuski Wilhelm Beauplan, założył 1634 r. twierdzę. Nie miłym okiem spoglądali na to dzieło Turcy, i w celu jej zniweczenia częstokroć Tatarów nasyłali. Majętność ta stała się własnością Lubomirskich, nakoniec Szolajskich.—Z mocnej niegdyś warowni, pozostały szczątki wałów i opodal stojący nad Bohem słup ciosowy z napisem: *Koniec Polski*.

Sawrań nad Sawrańką, łączącą się z Jałanecem. Wyprawiony przez Kazimierza Jagiel. królewic Jan Olbracht, pokonał 1489 r. Tatarów na przyległych błotach jałanieckich.—Po Koniecpolskich przeszło miasteczko do Lubomirskich i liczyło 1775 r. podymne opłacających 37 domów, na przedmieściu zaś 84. Leży na samym szlaku tatarskim, który łączy się dalej z głównym kuczmańskim szlakiem, idącym od Józefgradu. Na polach sawrańskich odkopuje często rolnik kości ludzkie, ułamki zbrój i orężów, a przy wsi *Kazawczyń* znajdują się odwieczne groby i napisy tatarskie na granitowych skałach wyryte.

Czczelnik nad Sawrańką. Pierwotnie zwał się z tatarska *Czczanłyk*. Uchwała sejmu 1635 r. zaprowadzając skład win i miodów wołoskich w Czczanłyku, zastrzeża: „aby żaden kupiec nie ważył się pod winami, po wina y miody do Wołoch iędzić, ani inszemi drogami onych do korony prowadzić, pod utraceniem win y miodów y penami nieiędzenie po wina do Węgier postanowionemi“. Miasto należące do Lubomirskich, spalone zostało przez hajdamaków 1768 r.; podług taryfy 1775 r. zawierało 114, a na przedmieściu 438 domów; oprócz murowanego kościoła, całkowicie z drzewa jest zabudowane.

Berszada nad Berszadką. Majętność ta niegdyś ks. Zbaraskich, należycie była obwarowaną. Gdy Turcy z potężną siłą stanęli nad Dniestrem 1617 r., zaczął z nimi hetman Żółkiewski wchodzić w układy pokoju. „Żądali Turcy, aby Berszada, skąd Kozacy najczęściej wycieczki czynili, spaloną i z ziemią zrównaną została, oświadczając: iż z całej zrzucą się ugody, jeżeli warunek ten wykonanym nie zostanie. Przywoławszy hetman Jerzego ks. Zbaraskiego, zapytał: co w tej smutnej ostateczności czynić zamysłał? Młody książę zawołał: niechże mię nieba strzegą, aby z mej przyczyny pokój miał się odwlekać! Wysłał natychmiast z tajemnym poleceniem dworzanina do spomnionego miasta, który zwoławszy mieszkańców, donosi: że nieprzyjaciel już się zbliża, zaklina by niezwłocznie na bezpieczniejsze schronili się miejsca. Skoro tylko potrwożeni wyszli mieszkańcy, uczestnik tajemnicy, miasto ze wszech stron zapalić kazał. Gdy doniesiono Turkom, że Berszada przypadkowym spłonęła pożarem, wysłali na zwiady, a gdzie było miasto, popiołem tylko okryte pole znajdując, przystąpili do podpisania ugody buszyńskiej. Tym sposobem Zbaraski, osobistą ofiarą, rzeczy publicznej dogodził“. (1) Odbudowane następnie miasto, smutnych doznawało przygód w czasie powstania na Ukrainie, a 1655 r. zdobyte zostało na Kozakach.—Klucz tutejszy, składający się ze 25 wsi, należał 1775 r. do Mik. Piaskowskiego Podkom. krzemien.; znajdowało się wtedy w mieście 107, na przedmieściu zaś 57 domów.

Hajsyn nad Sobem. Należał pierwotnie do Sstwa

(1) Panow. *Zygmunta III*, T. 3, s. 213.

braćlaws., jak o tém zawiadamia lustracya 1615 r., poczem zamieszcza: „miasteczka *Hayszyna* possessorem iest *Jadwiga Xiężna Rożyńska Odrzywolska*, które *P. Swierski* małżonek iey przeszedł, za przywileiem króla od lat 15 zasadził. Młyn o 2 kołach, kotłów gorzałczanych 30, browar pański, w którym wolno każdemu piwo warzyć y miód sycić, dawszy od kotła gr. 6“. Przywilej *Zygmunta III* pod d. 16 listop. 1621 r. jest w tej treści zawarty: z wdzięcznością uznajemy zasługi *Jana Dzierzka* rotmistrza naszego, z najszlachetniejszej w królestwie pochodzącego rodziny, który walecznością, jakoteż szczególną w sztuce wojennej biegłością odznaczając się, w wielu wyprawach wojennych i w świeżo przeciw Turkom wybuchłej wojnie, niezachwianej ku ojczyźnie wierności dał dowody. Na co mając wzgląd, nadajemy mu do ostatnich dni jego życia miasto *Hajssyn* z wszelkiemi przynależnościami, pod obowiązkiem wnoszenia corocznie do *Rawy* $\frac{1}{4}$ części dochodu. (1) Również i *Jan Kazimierz* wynagradzając zasługi wojenne, wyraża pod d. 8 czerwca 1659 r: „chętnieśmy się do tego skłonili, aby szlachetnemu *Maxymowi Bułzie* posłowi pułku humańskiego, (2) doświadczonemu wojsk naszych *W. X. ruskiego* i *zaporowskiego* żołnierzowi, cnotą, męstwem, odwagą y należytą ku nam y *Rtey* wiarą dobrze w różnych wojennych krwawych expeditiach, doświadczonemu żołnierzowi łaskę naszą oświadczyliśmy. Co tym prędzej czyniemy, im bardziej znamienite iego po te niespokoinne y burzliwe czasy zasługi uważamy:

(1) *Ks. metr.* 167, s. 97.

(2) *Maxym Bulyha* (sic) nobilitowany na sejmie t. r. *T. L.*

tak bowiem życzliwością swoją, męstwem y odwagą obowiązał nasz maiestat ku sobie, że mu tylko dobrze czynić w podanych okazjach możemy. Skłaniamy się do proźby iego i do wniesioney za nim do nas *W. Jana Wychowskiego Wdy kijows. generalnego wojsk naszych W. X. ruskiego* i *zaporows. hetmana instanter* y zaraz umysłiliśmy mu miasteczko nasze *Haysin*, nad rzeką *Subem* leżące, prawem wiecznym dziedzicznym, małżonce y potomkom iego, tak męskiej iako y *białogłowskiej* płci dać y konferować, iakosz niniejszym przywileiem dajemy i konferujemy. Które dobra szlachetny *Maxim Bułza* y potomkowie iego oboiey płci, mieć, trzymać, używać na potomne czasy, zamieniać, darować y sprzedać według woli swoiey bezpiecznie może y mogą“. Z powodu wszczętych wkrótce potem buntów kozackich, odebrane miasto nadawcy, wróciło do natury dóbr król. — *Piotr Sudymuntowicz Czeczelski* w wyjednał u *Augusta III* pod d. 9 stycznia 1745r. przywilej, na zaprowadzenie w *Hajsynie*, leżącym w *Sstwie* *kiślackim* jarmarków w *Isze* niedzielę: po *W. Noccy*, ś. *Janie* chrz., ś. *Michale* i *N. Roku*, każdy po tygodniu trwać mający. Utworzone następnie zostało *Sstwo* *hajsyńskie*, które zawierając włości: *Kiślak*, *Karbowkę*, *Szurę* i *Mytlińce*, należało podczas rewizyi 1789 r. do *Stan. Szczęs. Potockiego gener. art. K. Ustanowiwszy* *lustrat.* wnosić się mającą z *dzierżawy* opłatę zł. 22961, gr. 26 do skarbu *Rptej*, pisząc: „mieszczanie okazali przywilej, w *Grodnie* 22 listop. 1744 r. na sądownictwo i wolności prawem *magd.* używane nadany. *Zameczek* nad *Sobem*, ze 3 stron wałem i dębowemi palisadami oprowadzony, do którego wjazd przez bra-

mę z drzewa o 2 kondygnacyach; w środku dziedzińca rezydencya z drzewa, snopkami poszyta. W rynku ratusz nowy, u którego wierzch przez piorunowy ogień spalony; kłoda do wymierzania zboża, kramnice z drzewa, gontami pokryte; cerkiew' uniacka ś. Mikołaja z drzewa, domów chrześ. i żydowskich w rynku 48, zatylnych żydows. 33, chałup na przedmieściach 183. Przedmieszczanie czynsz od gruntu opłacają, pańszczyzny na miesiąc po dniu 1 i rocznie po dni 2 letnich odrabiają i szarwarków 12; dziesięciny pszczelnej pień 10ty oddają, od zbywającego zaś każdego od dziesięciny pnia, po gr. 18 płacą. Dla porządku: wójta i burmistrza, dla usługi i bezpieczeństwa w czasie jamarków kozaków 4, niemniej asaule dla wypędzania pańszczyzny, zostawujemy. *Użalenie* mieszczan i gromad: sąsiedzi różni, to przez rewolucye krajowe, to przez oddanie Sstwa w lenność Kozakom Zaporowskim i rozdzielenie na hajsyńskie i kiślackie, to przez porę sposobną, gdy po zbuntowanych Kozakach znowu do króla wracać się dobra miały, odrywali grunta i lasy, i jakby po rebelizantach wolno brać było, zajmowali grunta król., na nich wioski poosadzali, lasów wiele zajęli. Były processa i kłótnie graniczne; miasto Stara Kuna wsią będące, teraz Maryanówką przezwane, rozprzeszczynając siedlische swoje po obopol Sobu, przeszło rzeki Kublicz i Kunkę graniczne i zabrało gruntów wiele, a formując sobie prawnosc do *Witołdowego mostu*, chce zatrzeć tegoż mostu ślady na rzece Sobie będące, w bliskości po pod wsią Kuną i pod skałą, teraz nawet widoczne—most w Hajsynie, za most Witołdów bez żadnego fundamentu mianuje. Z pasiek płaci-

liśmy oczkowe po gr. 13 od pnia, teraz po gr. 18 opłacamy. Po słodkiej pamięci Piotrze Czeczelu Śście, trochę za Czeczelowej, potem coraz więcej podniesiono podatki, i co po zł. 8 z paru płacić powinni byli mieszczanie i gromady, po 18 teraz opłacają. Czysze, jeśli takie jak dotąd utrzymane zostaną, nie będzie pewnej intraty skarbowi, bo osiadłość zmniejszy się coraz i rozchoździć się lud będzie, gdyż granicami ścieśnione grunta, za ledwo do życia chleba dostarczą, a podatku opłacać nie będzie funduszu“.

Kublicz nad Kubliczem. August III przychylając się do prośby dziedzica: Aug. Alex. Czartoryskiego Wdy ziem ruskich, w wydanym 21 listop. 1744 r. przywileju w Grodnie, obdarza mieszczan prawem magdeb., pozwala używać w czynnościach urzędowych pieczęci, z wyobrażeniem Pogoni; ustanawia 12 jarmarków według starego kalen., targi zaś w niedzielę i piątek.—Małe to miasteczko, po rusku *Kiblicz* zwane, stało się później własnością Jaroszyńskich.

Granów. Od początku swego istnienia, zostawał w posiadaniu trzech możnych rodzin: Leliwcyków Granowskich, Sieniawskich i Czartoryskich, przechodził zaś z rąk do rąk po kądzieli. Po ustaniu najazdów tatarskich, doznawał smutnych przygód od współziomków. „W grudniu 1735 r. hajdamacy niecnotliwie napadszy swywołni na Granów, żydów potłukli i całe miasto *funditus* zrujnowali; Jańczarów, którzy tam byli *pro praesidio* pokaliczyli“⁽¹⁾ Przywilej Augusta III, dany w Grodnie 21 listop. 1744 r. opiewa: „Ponieważ

(1) *Gazety Polskie* z 1735 r.